

**(Gazzetta dello Sport - D.Stoppini) Jeśli chciałoby się nieco pożartować, można by powiedzieć, że cieszynka Radji Nainggolana po голу przeciwko Szwecji nie była zadedykowana żonie Claudii, a Chelsea. Jednak koniec żartów.**

Racja jest szczerym człowiekiem. I tak na zgrupowaniu Belgów, gdy pytano go o The Blues, odpowiedział: *„Każdego lata mówią, że zmienię klub, zobaczymy. Roma i Chelsea rozmawiają, byłbym szczęśliwy z pozostania w zespole Giallorossich. Teraz jednak myślę o Euro”*. Podsumowując, koncept wypowiedzi nie jest inny niż dwa tygodnie temu. Z tym że w międzyczasie Roma poprosiła pomocnika, aby zmienił ton wypowiedzi, w zamian za chęć zmiany wynagrodzenia w trakcie lata lub po zakończeniu mercato. I co teraz? Pomocnik zadzwonił do Trigorii, aby sprecyzowali sytuację, która jest jasna: Chelsea wyłożyła na stół ofertę nieco ponad 30 mln euro, która nie zadowala Romy. Weto w przypadku Nainggolana postawił też Luciano Spalletti i sam James Pallotta wyraził się negatywnie pod adresem kierownictwa Romy co do ewentualnej sprzedaży. Owe *„Roma i Chelsea rozmawiają”* nie ma innego znaczenia niż te: w Trigorii, z wyboru i/lub konieczności, nie negują żadnych dialogów. I zatem jeśli oferta za Nainggolana dojdzie do około 40 mln euro, wówczas mecz może rozpocząć się naprawdę.

Dziś ten scenariusz jest nie do wyobrażenia, dodatkowo z powodu otoczenia, które zostało już „zatrute” sprawą z Pjanicem. W tłumaczeniu: Radja zostaje. I dodatkowo sugeruje też zakup: *„Powiedziałem, żeby pozyskali Vermaelena”*. Obrońca Barcelony podoba się Sabatiniemu od dawna i kto wie czy nie skorzysta z tej wskazówki. Jeśli chodzi o sprzedaż czas na odpowiedź Ljajica dla transferu do Torino (które zamknęło już transfer Falque). Jeśli będzie pozytywna, granata może zaproponować wymianę. Sabatini zasięgał już informacji na temat Maksimovica i Basellego. W trakcie są negocjacje z FC Basel w sprawie Doumbii: ciężko, aby wyszły poza wypożyczenie. W przypadku Sanabrii Tottenham przygotowuje oficjalną ofertę, ale w ostatnich godzinach do walki wróciły hiszpańskie kluby, przede wszystkim Valencia. Kwota startowa aukcji to 15 mln euro. To będzie weekend pełen pracy...

Autor: abruzzo